

Wojciech Góralski

"Lex agendi – lex credendi" : o właściwą interpretację prawa kanonicznego : przemówienie Benedykta XVI do Roty Rzymskiej z 21 stycznia 2012 roku

Ius Matrimoniale 17 (23), 113-123

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Wojciech Góralski

**LEX AGENDI – LEX CREDENDI. O WŁAŚCIWĄ
INTERPRETACJĘ PRAWA KANONICZNEGO.
PRZEMÓWIENIE BENEDYKTA XVI DO ROTY
RZYMSKIEJ Z 21 STYCZNIA 2012 ROKU**

W dniu 21 stycznia 2012 roku, z okazji inauguracji nowego roku sądowniczego Roty Rzymskiej papież Benedykt XVI przyjął na specjalnej audiencji (w Sali Klementyńskiej Pałacu Apostolskiego) Kolegium Audytorów Rotalnych oraz pozostałych pracowników, adwokatów i współpracowników wymienionego Trybunału Apostolskiego¹.

Na początku spotkania okolicznościowe przemówienie wygłosił bp Antoni Stankiewicz, dziekan Roty Rzymskiej. Stwierdzając, że aktywność sądowniczą tego trybunału najbardziej absorbują sprawy o nieważność małżeństwa przypomniał, że na mocy *motu proprio* Ojca świętego *Quaerit semper* z 30 sierpnia 2011² roku trybunał ten zajmuje się także sprawami dotyczącymi udzielanych przez Biskupa Rzymskiego dyspens *super rato* oraz sprawami o stwierdzenie nieważności świąceń (jedne i drugie Rota Rzymska przejęła od Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z dniem 1 października wymienionego roku). Te nowe zadania audytorów rotalnych i ich współpracowników zdają się wskazywać w jeszcze większym niż dotąd stopniu na charakter duszpasterski administrowania sprawiedliwości kościelnej przez Rotę Rzymską, która zresztą *per se* „prześlągnięta” jest charakterem i stylem duszpasterskim. Zarówno sprawy małżeńskie, jak i sprawy kapłanów, którzy porzucili swoją posługę, powiedział bp Stankiewicz, należą do spraw bolesnych.

¹ *Benedetto XVI all'inaugurazione dell'anno giudiziario del Tribunale della Rota Romana*, „L'Osservatore Romano” z 22.01.2012 r., s. 1 oraz 8.

² *Benedictus XVI, Motu proprio „Quaerit semper”* (30.08.2011), „L'Osservatore Romano” z 28.09.2011, s. 7.

Z kolei przemówienie wygłosił Benedykt XVI, rozpoczynając od słów pozdrowienia dziekana, pozostałych audytorów i wszystkich zgromadzonych oraz podziękowania im za wykonywaną posługę sądowniczą, która ma wymiar pastoralny.

1. Refleksja papieska

W nawiązaniu do „Roku wiary”, który zostanie zainaugurowany w 50. rocznicę rozpoczęcia Soboru Watykańskiego Ojciec święty przypominał, że – jak to podkreślił w *motu proprio Porta fidei* z 11 października 1011 roku³ - jego poprzednik, Paweł VI, podjął po raz pierwszy tego rodzaju okres refleksji, świadom poważnych trudności czasu, przede wszystkim gdy chodzi o wyznawanie prawdziwej wiary i jej właściwą interpretację. Mając na uwadze podobną potrzebę, i przechodząc do dziedziny, która bezpośrednio odnosi się do pierwszorzędного wymiaru posługi sądowniczej, czyli interpretacji prawa kanonicznego w jego aplikacji⁴, Benedykt XVI stwierdza, że związek interpretacji prawa z dziedziną właściwej interpretacji wiary nie ogranicza się, oczywiście, do zwykłego tylko powiązania semantycznego, gdy zważy się, że prawo kanoniczne znajduje w prawdach wiary swój fundament i swój sens, i że *lex agendi* nie może nie respektować *lex credendi*. Kwestia więc interpretacji prawa kanonicznego stanowi temat dość szeroki i złożony. Ojciec święty, jak sam zaznacza, ogranicza się w swoim wystąpieniu jedynie do niektórych uwag dotyczących tej dziedziny.

Tak więc przede wszystkim, stwierdza Papież, hermeneutyka prawa kanonicznego jest ściśle powiązana z samym pojęciem prawa Kościoła. Ilekroć zmierzałoby się do identyfikowania prawa kanonicznego z systemem ustaw kanonicznych, znajomość tego, co jest jurydyczne w Kościele polegałaby w istocie na rozumieniu tego, co ustalają teksty ustawodawcze. Na „pierwszy rzut oka” to zetknięcie się wydałoby się w pełni doceniać prawo ludzkie. Lecz okazuje się czymś oczywistym zubożenie, takie niesie ze sobą taka koncepcja: praktyczne zapomnienie o prawie naturalnym i o prawie Bożym pozytywnym, podobnie jak o żywotnej relacji każdego prawa ze wspólnotą i misją

³ Benedictus XVI, *Motu proprio „Porta fidei”* (11.10.2011), „L'Osservatore Romano” z 17-18.10.2011, s. 4.

⁴ W odnośniku tekstu papieskiego wskazuje się tutaj na kan. 16 § 3 KPK i kan. 1498 § 3 KKKW.

Kościola, pracę interpretatora czyni pozbawioną żywotnego kontaktu z rzeczywistością kościelną⁵.

W ostatnich czasach, zauważa Benedykt XVI, niektóre kierunki myślowe okazały się przeciwne zbyt niemu przywiązaniu do praw Kościoła, poczynając od Kodeksów, uznając to za przejaw legalizmu. W konsekwencji zaproponowane zostały drogi hermeneutyczne, które przyjmując stanowisko bardziej odpowiadające podstawom teologicznym normy kanonicznej i jej celom, również pastoralnym, prowadzą do kreatywności jurydycznej, w której dana sytuacja stawałaby się czynnikiem decydującym o ocenie autentycznego znaczenia nakazu legalnego w konkretnym przypadku. Miłosierdzie, słusność kanoniczna, *oikonomia*, tak droga tradycji wschodniej, są pojęciami, do których wielu ucieka się w takim działaniu interpretacyjnym.

Trzeba jednak zauważyć, nadmienia Mówca, że takie założenie nie wychodzi poza pozytywizm, który ujawnia, ograniczając się do zastąpienia go czymś innym, w czym dzieło interpretacji ludzkiej staje się głównym czynnikiem w określaniu tego, co jest jurydyczne. Brak tutaj znaczenia prawa obiektywnego, którego powinno się szukać, ponieważ pozostaje ono we władztwie poglądów, które pretendują do bycia teologicznymi lub pastoralnymi, lecz ostatecznie zostają wystawione na ryzyko arbitralności. I w taki sposób hermeneutyka legalna staje się pozbawiona znaczenia: w gruncie rzeczy nie jest zainteresowana rozumieniem dyspozycji prawa, od momentu, gdy może być dynamicznie dostosowywana do jakiegokolwiek rozwiązania, także przeciwnego jego literze. Z pewnością ma w takim przypadku miejsce odniesienie się do zjawisk żywotnych, których jednak nie uwzględnia się we wewnętrznego wymiaru prawnego.

Istnieje inna droga, kontynuuje Ojciec święty, w której adekwatne zrozumienie prawa kanonicznego otwiera możliwość pracy interpretacyjnej, która tkwi w poszukiwaniu prawdy o prawie i o sprawiedliwości w Kościele. Tę drogę Benedykt XVI, jak sam nadmienia, przedstawił parlamentowi federalnemu podczas odwiedzin pasterskich

⁵ „Ma risulta evidente l’impoverimento che questa concezione comporterebbe: con l’oblio pratico del diritto naturale e del diritto divino positivo, come pure del rapporto vitale di ogni diritto con la comunione e la missione della Chiesa, il lavoro d’interprete viene privato del contatto vitale con la realtà ecclesiale”. *Benedetto XVI all’inaugurazione dell’anno giudiziario*, jw., s. 1.

swojego ojczyzestego kraju (w Berlinie)⁶. Powiedział wówczas, że prawo jest nierozdzielne od sprawiedliwości. Ta zasada, oczywiście, obowiązuje również na gruncie prawa kanonicznego – w tym znaczeniu, że nie może być zamknięte w systemie normatywnym czysto ludzkim, lecz powinno być powiązane ze słusznym porządkiem Kościoła, w którym obowiązuje prawo nadrzędne. W tej optyce prawo pozytywne ludzkie traci prymat, który chciałoby mu się przypisać, ponieważ prawo po prostu się z nim nie utożsamia. Jednak ustawy ludzkie są cenione jako wyraz sprawiedliwości, przede wszystkim na ile deklarują prawo Boże, lecz także z uwagi na to, że wprowadzają jako prawowite ustalenia prawa ludzkiego.

W taki sposób, stwierdza następnie Ojciec święty, czyni się możliwą hermeneutykę legalną, która byłaby autentycznie prawną, w takim znaczeniu, że – pozostając z harmonii z własnym znaczeniem prawa – można postawić kluczowe pytanie dotyczące tego, co jest słuszne w każdym przypadku. Wypada tutaj zauważyć, że aby uchwycić właściwe znaczenie prawa, należy zawsze patrzeć na rzeczywistość, która jest regulowana, i to nie tylko, kiedy prawo przeważająco deklaruje prawo Boże, lecz również wtedy, kiedy wprowadza konstytutywnie reguły ludzkie. Te ostatnie są interpretowane także w świetle rzeczywistości regulowanej, która zawiera zawsze istotne elementy prawa naturalnego i prawa pozytywnego, z którym zawsze powinna pozostawać w harmonii każda norma, by być rozumna i prawdziwie jurydyczna.

W takiej realistycznej perspektywie, kontynuuje Mówca, wysiłek interpretacyjny, niekiedy trudny, nabywa znaczenia i celu. Używanie środków interpretacyjnych przewidzianych w kan. 17 Kodeksu Prawa Kanonicznego, poczynając od „własnego znaczenia słów rozpatrywanych w tekście i kontekście”⁷, nie jest zwykłym ćwiczeniem logicznym. Chodzi o zadanie, które jest ożywione przez autentyczny kontakt z całą rzeczywistością Kościoła, który zezwala na zgłębianie prawdziwego znaczenia litery prawa. Zdarza się wtedy coś podobnego, co miało miejsce w procesie wewnętrznym św. Augustyna w hermeneutyce biblijnej: „wyjście poza literę uczyniło wiarygodną samą literę”⁸. W ten sposób potwierdza się, że również w hermeneutyce prawa praw-

⁶ Zob. Benedetto XVI, *Discorso al Parlamento Federalne della Repubblica Federale di Germania* (22.09.2011) „L'Osservatore Romano” z 24.09. 1011, s. 6-7.

⁷ Zob. kan. 17 KPK.

⁸ Są to słowa, które Benedykt XVI przywołał ze swojej Adhortacji apostołskiej „*Verbum Domini*” (30.09.2010), AAS 102 (2010), s. 718.

dziwym horyzontem jest to, co dotyczy prawdy prawnej, którą należy kochać, poszukiwać i jej służyć.

Ojciec święty wyciąga wniosek stwierdzając, że interpretacja prawa kanonicznego powinna dokonywać się w Kościele Nie chodzi o jakąś zwykłą okoliczność zewnętrzną, środowiskową; chodzi o wezwanie do samego „gruntu” prawa kanonicznego i rzeczywistości przez nie regulowanej. *Sentire cum Ecclesia* ma znaczenie również w odniesieniu do dyscypliny kościelnej z powodu doktrynalnych podstaw, które zawsze są obecne w obowiązujących normach Kościoła. W ten sposób aplikowana jest także do prawa kanonicznego owa hermeneutyka odnowy w kontynuacji, o czym Papież, jak to zaznacza, mówił w odniesieniu do Soboru Watykańskiego II⁹, tak ściśle związanego z aktualnym ustawodawstwem kanonicznym. Dojrzałość chrześcijańska prowadzi do coraz większego kochania prawa i chęci rozumienia go oraz stosowania z wiernością.

Tego rodzaju postawę, stwierdza następnie Benedykt XVI, w gruncie rzeczy stosuje się do wszystkich kategorii interpretacji: poczynając od badań naukowych nad prawem kanonicznym, poprzez pracę pełniących funkcje sędownicze lub administracyjne, aż do codziennego poszukiwania słuszych rozwiązań w życiu wiernych oraz wspólnot. Trzeba tutaj ducha uległości dla przyjęcia praw, przy jednoczesnym usiłowaniu studiowania z uczciwością i oddaniem tradycji prawnej Kościoła, by móc się z nią identyfikować, a także z obowiązującymi dyspozycjami wydanymi przez Pasterzy, w szczególności z ustawami papieskimi, podobnie jak z wypowiedziami magisterium kościelnego w kwestiach kanonicznych, które to magisterium jest *per se* wiążące w tym, co naucza w przedmiocie prawa¹⁰. Tylko w ten sposób można rozpoznawać przypadki, w których konkretne okoliczności wymagają słusznego rozwiązania dla osiągnięcia sprawiedliwości, których to przypadków norma ogólna ludzka nie mogła przewidzieć; w ten też sposób będzie się w stanie wyrażać w duchu wspólnoty to, co może służyć do ulepszenia porządku ustawodawczego¹¹.

⁹ Chodzi o przemówienie Benedykta XVI do Kurii Rzymskiej z 22 grudnia 2005 roku, AAS 98 (2006). S. 40-53.

¹⁰ Benedykt XVI odwołuje się w tym miejscu do przemówienia Jana Pawła II do Roty Rzymskiej z 29 stycznia 2005 roku, AAS 97 (2005), s. 165-166.

¹¹ „Solo in questo modo si potranno discernere i casi in cui le circostanze concrete esigono una soluzione equitativa per raggiungere la giustizia che la norma generale umana non ha potuto prevedere, e si sarà in grado di manifestare in spirito di comunione ciò

Odnosząc się z kolei do prawa małżeńskiego Ojciec święty stwierdza, że jego refleksje mają szczególne znaczenie dla przepisów dotyczących aktu konstytutywnego małżeństwa, jego dopełnienia oraz przyjęcia święceń, a także norm odnoszących się do odnośnych procedur prowadzonych w tych sprawach. Tutaj zgodność z prawdziwym znaczeniem prawa Kościoła staje się kwestią szerokiego i głębokiego praktycznego wpływu na życie osób i wspólnot, wymagając specjalnej uwagi. W szczególności są tu również aplikowane wszystkie środki prawnie wiążące, które zmierzają do zabezpieczenia owej jedności w interpretacji i stosowaniu prawa, która to jedność jest wymagana przez sprawiedliwość. Dziedziny tej dotyczy szczególnie magisterium papieskie, zawarte przede wszystkim w przemówieniach papieża wygłaszanych do Roty Rzymskiej, orzecznictwo tegoż Trybunału Apostolskiego, o znaczeniu którego Benedykt XVI, jak przypomina, miał sposobność mówienia¹², oraz normy i deklaracje wydane przez inne dykasterie Kurii Rzymskiej.

Taka jedność hermeneutyczna w tym, co jest istotne, zauważa Najwyższy Prawodawca Kościelny, nie niweczy w żaden sposób funkcji trybunałów lokalnych, powołanych do stykania się – w pierwszej kolejności – ze złożonymi sytuacjami rzeczywistymi, które mają miejsce w każdym kontekście kulturowym. Każdy z tych trybunałów jest prawdziwie zobowiązany do postępowania z poczuciem prawdziwego szacunku w stosunku do prawdy prawa, i powinien usiłować wzorowo praktykować – w aplikowaniu instytucji sądowych i administracyjnych – wspólnotę w dyscyplinie, jako istotny wymiar jedności Kościoła.

W zakończeniu swojej alokucji Benedykt XVI przypomina o dokonanej przez siebie (wspomnianej już wyżej) innowacji związanej z przekazaniem do kompetencji Roty Rzymskiej spraw inkonsumacyjnych oraz o spraw o nieważność święceń. Wyraża przy tym przekonanie, że wymieniony trybunał podejmie wspaniałomyślnie to nowe zadanie kościelne.

Powierzenie zebranych Matce Bożej – *Speculum Iustitiae* oraz udzielenie apostołskiego błogosławieństwa kończyło doroczne spotkanie Biskupa Rzymskiego ze swoim trybunałem.

che può servire a migliorare l'assetto legislativo". *Benedetto XVI all'inaugurazione dell'anno giudiziario*, jw., s. 8.

¹² Ojciec święty odnosi się tutaj do swojego przemówienia do Roty Rzymskiej z 26 stycznia 2008 roku, AAS 100 (2008), s. 84-88.

2. Uwagi na kanwie alokucji papieskiej

W wygłoszonym, już siódmym z kolei przemówieniu Benedykta XVI do Roty Rzymskiej wątkiem przewodnim jest właściwa interpretacja prawa kanonicznego, w szczególności prawa małżeńskiego, w porządku jego aplikacji. Znamienne jest to, że interpretacja ta została wskazana jako podstawowy aspekt posługi sądowniczej. Temat ten został osadzony w szerszym kontekście: właściwej interpretacji wiary, a to w związku z zapowiedzianym przez Papieża „Rokiem wiary”, jaki rozpocznie się 12 października 2012 roku.

Powiązanie dziedziny interpretacji prawa z dziedziną interpretacji wiary Ojciec święty uzasadnia tym, że prawo kanoniczne ma swoją podstawę i swoją rację bytu w prawdach wiary, to zaś oznacza, że porządek prawny w Kościele stanowi integralną część porządku religijnego, zbawczego.

Czymś znaczącym, nie tylko zresztą dla kanonisty, powinna być świadomość tego, że prawo kanoniczne można właściwie tłumaczyć jedynie w powiązaniu z wiarą – z *Credo* Kościoła, gdyż korzenie tego prawa tkwią w samej tajemnicy Kościoła, owej wspólnoty bosko-ludzkiej. Formowanie się prawa szło w parze z zasadami wiary już w Kościele starożytnym, kiedy to w świadomości wiernych aspekt religijny i aspekt prawny stapiały się. Od samego też początku pojęcie sprawiedliwości pozostawało nieodłączne od usprawiedliwienia przed Bogiem¹³. Spowodowane przeobrażeniami społecznymi późniejsze, zapoczątkowane w średniowieczu, oddzielenie świadomości prawnej od świadomości religijnej oraz „zaćmienie” związku między religijnością a strukturami prawnymi, zostało spotęgowane następnie ideą Kościoła duchowego (*Ecclesia spiritualis*), wskutek czego prawo było traktowane zaledwie jako przedpole „właściwej” religijności. Utwierdziło to w świadomości chrześcijańskiej pewien dwutorowy paralelizm: Bóg – pobożność, prawo – poprawnność¹⁴.

Ów dychotomiczny nurt wiary i prawa trwał do czasów Soboru Watykańskiego II, który w Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium* przypomniał, że „Kościół ziemski i Kościół bogaty w dary niebiańskie – nie mogą być pojmowane jako dwie rzeczy odrębne; przeciwnie, tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka boskiego i ludzkiego” (n.8). Obalona została w ten sposób teza Rudolfa

¹³ Zob. R. Sobański, *Teoria prawa kościelnego*, Warszawa 1992, s. 54 oraz 63-64.

¹⁴ Zob. R. Sobański, *Kościół – prawo – zbawienie*, Katowice 1980, s. 33-36.

Sohma (zm. 1917) o tym, że porządek prawny w Kościele klóci się z jego istotą.

Za paradoks można uznać, że po Soborze Watykańskim II odżyła w wielu środowiskach tendencja – jeśli nie do deprecjonowania, to przynajmniej do pomniejszania – miejsca i roli prawa we wspólnotie kościelnej. Niezrozumienie dla porządku prawnego Kościoła występuje m.in. w orientacji tzw. pastoralnej, niewłaściwie rozumiejącej istotę i naturę prawa kościelnego. Stwierdzenie Benedykta XVI, że w niektórych kierunkach myślowych, także tych, w których niewłaściwie rozumie się przymiotnik „pastoralny”, dostrzega się ślady pozytywizmu, stanowi wyraz troski ustawodawcy kościelnego o właściwą hermeneutykę prawa kanonicznego. Tym bardziej, że tego rodzaju tendencje prowadzą do fałszywej oceny (wykładni) normy prawnej w jej aplikacji w konkretnej sytuacji.

W tym miejscu wolno wspomnieć, że przed mentalnością pozytywistyczną w pojmowaniu prawa ostrzegł Jan Paweł II w swoim analogicznym przemówieniu do Roty Rzymskiej z 29 stycznia 2005 roku¹⁵.

Benedykt XVI mocno więc podkreśla, że prawo kanoniczne „nie może być zamknięte w systemie normatywnym czysto ludzkim”, w Kościele bowiem obowiązuje prawo nadrzędne. Interpretator normy kanonicznej winien pamiętać, że w systemie prawa kanonicznego podstawowym elementem jest prawo naturalne i prawo Boże pozytywne, które prawodawca kościelny jedynie deklaruje. Cały porządek prawny w Kościele opiera się przede wszystkim na prawie naturalnym i na prawie Bożym pozytywnym. Na uwagę zasługuje również wiążące się z tym stwierdzenie Benedykta XVI, w myśl którego prawo i sprawiedliwość są nierozdzielne. Znamienne jest także podkreślenie miejsca i roli – w obszarze prawa kanonicznego – prawa czysto ludzkiego, które jednak nie może być niezgodne z prawem nadrzędnym.

Co się tyczy samej interpretacji norm kanonicznych *in genere*, na podkreślenie zasługuje zwrócenie przez Ojca świętego uwagi na podstawowe kryterium, wpisane do kan. 17 KPK, jakim jest rozumienie ustawy według własnego znaczenia użytych w niej słów (interpretacja gramatyczna). Akcentując znaczenie tej zasady interpretacyjnej, Benedykt XVI daje do zrozumienia, że stanowi ona coś bardzo ważnego. Na kanwie tej wypowiedzi wypada przypomnieć, że pozostałymi „środkami interpretacyjnymi” (gdy ten pierwszy nie wystarcza) wy-

¹⁵ Giovanni Paolo II, *Allocuzione alla Rota Romana* (29.01.2005), AAS 97 (2005), s. 163-166.

mienionymi w powołanym kanonie są: miejsca paralelne, jeśli takie są, cel i okoliczności ustawy oraz zamiar ustawodawcy.

Szczególnej wagi nabiera stwierdzenie Papieża, w myśl którego interpretacja prawa kanonicznego powinna dokonywać się w Kościele, a tym samym w duchu *sentire cum Ecclesia*, m.in. gdy chodzi o „odnowę w kontynuacji”, a więc liczenia się z tradycją, co urzeczywistnił Vaticanum II. A co się tyczy tegoż Soboru, to znamieną jest w przemówieniu wzmianka o jego ścisłej relacji z aktualnym ustawodawstwem kanonicznym. Wszak Sobór nakreślił w swoich dokumentach szereg kierunków dla przyszłej odnowy i kodyfikacji, a KPK z 1983 Jan Paweł II uznał za „jakby dopełnienie nauki Vaticanum II”¹⁶.

Wymowna jest wzmianka Benedykta XVI o potrzebie uległości w przyjmowaniu ustaw kościelnych i zrozumienia dla nich: ustaw papieskich oraz pochodzących od innych pasterzy (Kościołów partykularnych), a także w przyjmowaniu w podobnym duchu wypowiedzi magisterium kościelnego odnoszących się do prawa kanonicznego. Rodzi się tutaj postulat właściwego wyjaśnienia tego rodzaju ustaw i wypowiedzi ich adresatom przez kanonistów.

Odrębny wątek alokucji papieskiej, odnoszący się do prawa małżeńskiego, a ściśle do aktu zgody małżeńskiej oraz niedopełnienia małżeństwa i nieważności świąceń (te dwa ostatnie obszary zostały ostatnio przekazane, jak już wspomniano, kompetencji Roty Rzymskiej), a także do obowiązujących w tym zakresie procedur sądowych, nabiera w alokucji papieskiej szczególnego znaczenia, dotyczy bowiem spraw związanych ze stanem osób. Chodzi przede wszystkim o jednolitą interpretację i aplikowanie odnośnych norm prawnych obowiązujących w tych dziedzinach. Nie sposób nie zwrócić tutaj uwagi na wskazane przez Ojca świętego, wiążące prawnie środki, które – jako wymóg sprawiedliwości – służą zachowaniu owej jedności.

Gdy chodzi o pierwszą z tych środków, a więc magisterium papieskie, wyrażające się przede wszystkim w przemówieniach papieża do Roty Rzymskiej, to warto przypomnieć, iż te ostatnie, wygłaszane od 1909 roku (po odnowieniu wymienionego Trybunału Apostolskiego) z okazji inauguracji poszczególnych lat sądowych (z wyjątkiem lat:

¹⁶ Jan Paweł II, *Konstytucja apostolska „Sacrae disciplinae leges”* (25.01.1983), w: *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konfederację Episkopatu Polski, Poznań 1984, s. 13.*

1943, 1948, 1950-1958, 1962, 1964 i 1985)¹⁷, stanowią formę wykonywania przez papieży *munus petrinum* o szczególnym znaczeniu prawnym i mocy wiążącej. Nauczanie to służy naświetlaniu wielu znaczących problemów doktrynalnych, zawierając dyrektywy wiążące wszystkich, którzy stosują prawo w Kościele. *De facto* alokucje papieskie kierowane do Roty Rzymskiej spełniają funkcję o charakterze doktrynalno-dyrektywno-normatywnym¹⁸.

Drugi środek wskazany przez Benedykta XVI, jakim jest orzecznictwo Roty Rzymskiej, usankcjonowany w kan. 19 KPK, został adekwatnie określony w Konstytucji apostolskiej Jana Pawła II *Pastor bonus* z 28 czerwca 1988 roku¹⁹. W dokumencie tym stwierdza się, że wymieniony trybunał „pełni zwyczajną funkcję wyższej instancji apelacyjnej przy Stolicy Apostolskiej dla ochrony praw w Kościele, zagwarantowania jedności orzecznictwa [podkr. – W.G.] oraz – poprzez swoje wyroki – dla służenia pomocą trybunałom niższego stopnia”²⁰.

Ponieważ w tekście referowanej alokucji Benedykta XVI znalazło się odniesienie (przypis) do jego przemówienia wygłoszonego do Roty Rzymskiej 26 stycznia 2008 roku, to wypada nadmienić, iż w tym ostatnim znalazł się m.in. fragment, w którym Następca Jana Pawła II stwierdza, że znaczenie jurysprudencki rotalnej „pochodzi ostatecznie z konieczności wymierzania sprawiedliwości według jednakowych zasad w tym wszystkim, co z założenia jest samo w sobie jednakowe co do istoty”²¹.

Potrzebne wydaje się przypomnienie przez Papieża trzeciego środka służącego zachowaniu jedności orzeczniczej w sprawach, o których mowa, który stanowią normy i orzeczenia pochodzące od innych dykasterii Kurii Rzymskiej.

¹⁷ Do roku 1927 brak jednak jakichkolwiek śladów przemówień papieskich do Roty Rzymskiej, z pewnością wcześniej wygłaszanych. Do pontyfikatu Piusa XII (1939) teksty tych alokucji nie były publikowane, nie zachowały się też ich kopie w Archiwum Roty Rzymskiej czy w Archiwum Watykańskim. Zob. R. Funghini, *Presentazione*, w: *Le allocuzioni dei Sommi Pontefici alla Rota Romana (1939-3003)*, red. G. Erlebach, Città del Vaticano 2004, s. 6.

¹⁸ U. Navarrete, *Introduzione*, w: *Le allocuzioni dei Sommi Pontefici alla Rota Romana (1939-3003)*, jw., s. 14-15.

¹⁹ Ioannes Paulus II, *Constitutio apostolica „Pastor bonus”* (28.06.1988), AAS 80 (1988), s. 841-934.

²⁰ *Tamże*, art. 126.

²¹ Benedykt XVI, *Prawne znaczenie wyroków rotalnych* „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 29 (2008), s. 32.

Warto wreszcie zwrócić uwagę na ostatni fragment alokucji, ściśle związany z poprzednim, gdzie Ojciec święty potwierdza niekwestionowany walor orzeczeń trybunałów lokalnych, czemu dał wyraz także w swoim analogicznym przemówieniu z 26 stycznia 2009 roku. Powiedział wówczas, że „byłoby czymś niewłaściwym przeciwstawianie sobie judykatury rotalnej i orzeczeń trybunałów lokalnych, które są powołane do wypełniania niezastąpionej funkcji bezpośredniego udostępniania wymiaru sprawiedliwości oraz rozpoznawania i rozstrzygania konkretnych przypadków, niejednokrotnie uwarunkowanych kulturą i mentalnością poszczególnych narodów”²².

Na kanwie tego ostatniego wątku można nadmienić, iż – w imię wierności zasadzie jedności orzecznictwa – trybunały niższych stopni jurysdykcji, także w Polsce, powinny w zdecydowanie większym stopniu odwoływać się do orzeczeń rotalnych.

Lex agendi – lex credendi.

Per una giusta interpretazione di diritto canonico.

L’allocuzione di Benedetto XVI alla Rota Romana del 21 gennaio 2012

Sommario

Il papa Benedetto XVI, nella sua allocuzione pronunciata in occasione dell’inaugurazione dell’anno giudiziario del Tribunale Apostolico della Rota Romana il 21 gennaio 2012 al Collegio dei Prelati Uditori, agli ufficiali, agli avvocati e agli altri collaboratori, ha sviluppato il tema riguardante l’aspetto primario del ministero giudiziale, ovvero l’interpretazione della legge canonica in ordine alla sua applicazione.

Il Sommo Pontefice ha fatto ricordare che l’ermeneutica del diritto canonico è strettamente legata alla concezione stessa della legge della Chiesa. In particolare ha rilevato il valore dell’unità nell’interpretazione e nell’applicazione delle leggi che è richiesta dalla giustizia, indicando i mezzi giuridicamente vincolanti che tendono ad assicurare quell’unità.

Dopo aver presentato il discorso papale, l’autore fa qualche osservazione sul tema intrapreso dal Benedetto XVI.

²² W. Góralski, *Znaczenie orzecznictwa rotalnego dla wymiaru sprawiedliwości w Kościele. Przemówienie papieża Benedykta XVI do Roty Rzymskiej z dnia 26 stycznia 2008 roku*, „Jus Matrimoniale 14/20/ (2009), s. 133.